

# Oplakane skutki braku porozumienia

## Francji i Belgii w przeddzień Wielkiej Wojny

W świeżo wydanych (u Płona) „Wspomnieniach” generała Messimy cały rozdział jest poświęcony sprawie porozumienia sztabów generalnych przed Wielką Wojną. O ile kontakt między Francją a Rosją i Anglią był w tej mierze stale utrzymywany w ostatnich latach przedwojennych, o tyle brakło zupełnie porozumienia francusko - belgijskiego.

### Rozmowy przedwojenne

W r. 1911 gen. Dubail, szef sztabu generalnego armii francuskiej, był w Rosji, w r. 1912 gen. Giliński, szef sztabu generalnego rosyjskiego, odwiedził Paryż, wreszcie w r. 1913 gen. Joffre udał się do Petersburga, gdzie w rozmowach z Wielkim Księciem Mikołajem ustalono, że wojska rosyjskie podejmą ofensywę przed ukończeniem koncentracji. Spełnienie tej obietnicy sprawiło, że Niemcy musieli przenieść 2 korpusy z frontu zachodniego do Prus Wschodnich, umożliwiając tym osłabieniem swych sił we Francji i Belgii zwycięstwo nad Marną.

### Porozumienie sztabów

Porozumienie Francji z angielskim War Office (ministerstwem wojny) trwało już od r. 1906, a w r. 1911 (po zajęciu w Agadirze) zostało opracowane t. zw. plan W (od nazwiska marsz. Wilsona, jego inicjatora), który dotyczył transportu wojsk brytyjskich za kanał.

Między Belgią a Francją brakło nawet wymiany poglądów. Belgia uważała, że zlamalaby, po rozumiewając się z Francją, swą neutralność. Skutki tego były oplakane. Oto pierwsze dni wielkiej wojny: 3. VIII 1914 Król Albert odrzucił ultimatum niemieckie, 4. VIII rano armia niemiecka przekracza granicę belgijską; tegoż dnia wieczorem Belgia żąda pomocy francuskiej.

### Belgia bez pomocy

Gen. Joffre, nie mając informacji o stanie ilościowym i jakościowym armii belgijskiej, nie myśli nawet o udzieleniu pomocy siasa dowi, sądząc, że potrafi się sam obronić, i że co więcej, będzie mógł współdziałać z wojskami francuskimi, bronić linii Mozy. Wezwania Belgii o pomoc są coraz niespokojniejsze, nie odnoszą jednak żadnego skutku. 9. VIII. sztab generalny francuski jest zawiadomiony, że Niemcy idą na Brukselę. Mimo to plany III-iej Republiki pozostają niezmienione. Co najwyżej, radzi się Belgom, jak winni postąpić. 17. VIII. Bruksela jest ewakuowana, armia belgijska coła się do Antwerpii. Dopiero 20. VIII. gen. Joffre zdaje sobie sprawę, że wskutek nieudzielenia pomocy Belgom Niemcy znajdują się już na północ od Mozy.

### Gdyby...

Porozumienie sztabów general-

nych francuskiego i belgijskiego pozwoliłoby uniknąć takiego przebiegu wojny. Wysłanie kilku dywizji francuskich na północ od Namur, mogłoby zapobiec inwazji niemieckiej do Belgii i północnej Francji.

Całkowite porozumienie i współpraca sztabów generalnych państw, którym grozi wspólne niebezpieczeństwo, ma zawsze olbrzymie znaczenie.

M. Pod.

## Miłość wszystko wybaczy... Ogórkowa sensacja Kopenhagi

Stolica Danii znalazła sobie w obecnym sezonie ogórkowym żywy temat rozmów i komentarzy. Atmosferę plotek i domysłów wywołała około siebie młoda dziewczyna nazwiskiem Joanna Lund, stała mieszkanka Kopenhagi, będąca urzędniczką wielkiej firmy transportowej. Przed dwoma laty panna Joanna Lund poślubiła biednego studenta - malarza, który oprócz serca i wiernej przyjaźni niestety nie mógł ofiarować swej bogdance. Pani Morris z domu Lund odznaczała się żywym temperamentem, który ułatwił jej zajęcie wybitnego studenta w jednym z biur transportowych.

Upały nie przeszkodziły pani Morris w zajmowaniu się ważnymi sprawami biurowymi, a jednocześnie kierowaniu gospodarstwem domowym. Mąż, wieczny student i rozmarzony artysta, obserwując władczą naturę swej pani, podejrzewał w tym wszystkim niewierność. Pewnej soboty popołudniu znalazł potwierdzenie swych przypuszczeń. Zauważył bowiem, że w pobliskiej kawiarni, w której mieścił się automat telefoniczny, żona prowadziła ożywioną rozmowę. Kiedy zbliżył się do zamkniętej kabiny usłyszał tylko słowa „kochany” i „najdroższy” przeplatane wesołym śmiechem i dźwiękami.

# Jeruzalem żydowskie - dzisiejsze Aleje Jerozolimskie

W 1527 roku na skutek prób mieszczań warszawskich, król Zygmunt I Stary usunął z miasta i przedmieść żydów, którzy mimo zakazów osiedlali się w Warszawie, oraz zabronił im zajmować się handlem lub rzemiosłem.

W kilkanaście lat później Zygmunt August potwierdził w 1570 roku przywilej ojca, rozszerzając granicę wolną od żydów do dwu mil dookoła Warszawy, oraz wyznaczając kary w wysokości 2-ch

tysięcy czerwonych złotych za nieprzestrzeganie powyższego.

Oba dekryty zatwierdził sejm 1613 roku.

Następni królowie też walczyli z plagą żydowską i tak:

Król Władysław IV wydał nowy dekret w 1648 r., a Jan Sobieski w 1676.

W ten sposób Stara Warszawa była od nich wolna. Inaczej działo się w tak zwanych jurydykach, na które dzieliła się Warszawa (jurydyki posiadały osobne prawa i przywileje, osobny zarząd administracyjny i używały osobnych pieczęci). Prowadziły one ciągłą walkę z miastem. Stara Warszawa nie chciała dopuścić do osiedlania się żydów w mieście i prowadzenia handlu.

Tymczasem nasi możnowładcy, jak np. ks. A. Sułkowski, marszałek rady nieustającej, ks. A. Poniński, podskarbi koronny, Józef Potocki, krakowski koronny i inni, wiedzeni chęcią zysku, osiedlali ich u siebie, w swych jurydykach, tworząc nowe osady za miastem.

Największą z nich była Nowa Jerozolima, zwana także Jeruzalem, założona przez księcia Sułkowskiego.

Rozciągała się ona w miejscu dzisiejszych Alei Jerozolimskich, których nazwa od niej niestety pochodzi.

W 1766 roku domy w Nowej Jerozolimie zostały zburzone. Jed-

nakowoż żydzi po dawnemu mieszkali w mieście, gromadząc się obok koszar kadeckich na Krakowskim Przedmieściu i posiadając t. zw. depozytorium przy ulicy Pokornej obok dawnego cehhausu.

Taką historię posiada nazwa ulicy, która w przyszłości gdy dworzec centralny będzie ukończony, stanie się główną ulicą miasta, reprezentacyjną, dla przyjezdnych pierwszą, którą w stolicy ujrza.

Dawny dworzec drogi Z. W. W. został zbudowany w 1844 roku, wg. planów Henryka Marconiego, posiadacza leżącego nawprost domu.

Wśród kamienic wznoszących się na zachód od ul. Marszałkowskiej, wyróżnia się siedziba hotelu Polonia, sześciopiętrowy gmach, dzieło architektów Holiwińskiego i Nagórskiego.

Pod nr. 79 kamienica Szelecho wych, oryginalna kombinacja modernizmu i stylu biedermeyrowskiego.

Kapliczka w parkanie między ul. Emilii Plater i Chałubińskiego oznacza miejsce masakry przez Rosjan pochodu socjalistycznego 5 maja 1905 r.

Dalej stoją dawne rogatki Jerozolimskie, po których pozostały dwa pawilony empirowe, okragłe, ozdobione doryckimi kolumnami (zbud. 1827. proj. Kubicki).

Wiesław Motz

## Światowa wystawa w Chicago w r. 1939

Jeszcze nie całkiem jest wykończona wystawa Światowa w Paryżu, która wywołała tyle sprzecznych opinii w świecie, a już ogłoszono na najbliższych kilka lat dwie nowe imprezy tego rodzaju pomyślane na olbrzymią skalę. W r. 1940 odbędzie się taka wystawa w Rzymie, a przedtem w r. 1939 w Chicago.

W Rio de Janeiro, bawi obecnie p. Edward Roosevelt, delegat rządu Stanów Zjedn. A. P. do republik pld. amerykańskich, który tu przeprowadza propagandę przyszłej wystawy chicagowskiej. Organizatorzy obliczają, że wystawę powinno zwiedzić 50 milionów osób. Brazylija weźmie udział w wystawie nowojorskiej.

## Pierwszy „występ” w kraju zawiódł Międzynarodowy złodziejasek powędrował za kratki

Do przechodzącej ulicą Nalewki ekspedientki Weroniki Włodarskiej podszedł przed domem nr. 10 jakiś elegancko ubrany mężczyzna, rozpoczynając z nią rozmowę. Kobieta nie odzywała się do niego i szła spieszonym krokiem do domu. Mężczyzna przybliżył się do niej i chciał ją wziąć pod rękę. Widowska szarpnęła się oburzona.

W tej chwili osobnik wyrwał jej z ręki torebkę i rzucił się do ucieczki. Napadnięta zaczęła alarm. Za uciekającym złodziejem pogonił, przechodzący właśnie ulicą wywiadowca. Do uciekającego rabusia podbiegł jakiś osobnik, chwycił od niego torebkę i zmieształ się z tłumem.

Wywiadowca mimo panującego na tej ulicy tłoku nie stracił z oczu złodzieja i ujął go, a następnie, wobec oporu, nałożył mu zrzeczny ruchem kajdanki na ręce.

Unieszkodliwionego przewieziono taksówką do komisariatu. Rabus począł rzucać się i nawet groził wywiadowcy wydaleniem z policyj, gdyż jest dyrektorem jednej z większych

fabryk. Wywiadowca jednak nie zląkł się gróźb i „dyrektora” wylegitymował.

Okazało się, że jest to znany złodziej międzynarodowy, Salomon Szerman.

Szerman przed dwoma laty opuścił więzienie w Brandenburgu, gdzie odsiadywał karę 2 i pół lat za kradzież w jednym z większych biur brandenburskich. Po odsiedzeniu kary wyjechał w poszukiwaniu szczęścia do Szwajcarii, tam jednak nie powodziło mu się i zmuszony był wyjechać. Udał się tym razem do ks. Lichtensteina, lecz i tu szczęście mu nie dopisało. Został schwytany przez policję i tylko dzięki swej zrzeczności zdołał się wymknąć. Postanowił wrócić do kraju i zaimarować swój urzędystwa. W kraju poczuł się swobodnie i wziął się do „roboty”. Pierwszy jego występ jednak nie powiódł się. Niebezpieczny złodziej tym razem nie przedko opuścił mury więzienia. Za jego pomocnikiem wszczęto poszukiwania.

### PIERWSZY POMNIK MUSSOLINIEGO



W Turynie odsłonięto w obecności króla Wiktora Emanuela pomnik Mussoliniego. Jest to pierwszy we Włoszech pomnik Duce.



Poniedziałek, 12 lipca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.15 „Odywanie w cza się żniw” — pogadanka dla gospoż. 12.25 Orkiestra Gwardii grają — (płyty). 12.40 Od warsztatu do warsztatu: W wytwórni rekawiczek (z Wilna). 13.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Lipiec” pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Recital fortepianowy Stanisława Nawrockiego. 16.45 Zagadki dla dzieci: „Kasper Bekiesz” — felieton. 17.00 Koncert Orkiestry Wileńskiej. 17.50 „Polowa nie z łódki” — pogadanka. 18.05 Lekkie duety instrumentalne (płyty). 19.00 Audycja strzelecka p. t. „Bajka o Strzeleckich Orleach”. 19.40 „Czy umiesz pływać?” — pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Zespołu W. Tychowskiego. Chór Dana, H. Rappach (piosenki). W. Olkuszanka (harmonia). W przerwie ok. g. 20.45. Dziennik 21.45 „Pan Ryś” Henryka Rzewuskiego z „Pamiętek Soplicy” recytacja prozy. 22.00 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Warszawskiego. 22.35 Muzyka kameralna (płyty). 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika i Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Ottorino Respighi (płyty). 14.06 Koncert rozrywkowy (płyty).

15.10 Życie kulturalne stolicy. 15.15 Koncert solistów. H. Gałachinowa - Groniewska (śpiew). R. Halber (wiołaczka). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty). 23.00 „Gazeta i książka” szkic literacki. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

WTOREK, 13 LIPCA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Ork. Repr. Policji Państw. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Podwieczorek pod lipą”, „O Sanockiej ziemi” — audycja dla dzieci starszych. 16.20 Dawne formy taneczne — recital fortepianowy Ady Neumanówny. 16.45 Lato w Gościeradzu — fel. 17.00 Ork. Furmańskiego i Czaplarskiego. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.15 Muzyka operetkowa (płyty). 18.50 Pogadanka wstępna do transm. z Teatru na Wyspie w Łazienkach. 19.00 Transmisja z Teatru na Wyspie w Łazienkach. „Za Króla Stasia” — Wieczór muzyki i pieśni z XVIII wieku. 20.00 Wiadom. sportowe. 20.10 Koncert rozrywkowy z Torunia. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik i Wiadom. rolnicze. 21.45 — „Boruny” Ignacego Chodki (recytacja prozy). 22.00 Koncert solistów: O. Łada (soprano) i E. Steinberger (fortepian). 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika i Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.06 Muzyka na tematy dziecięce (płyty). 15.00 Reportaż z życia. 15.15 Lehar — Kalman: Wyjtki z operetki w wyk. Kwartetu „Schrammla”. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Felieton Rapackiego „Panowie z czasów młodego przedwiośnia”. 23.15 Muzyka taneczna.

## Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA

### KINA

OSWIATOWE T. C. L.: „Kły i pazury”. RENAISSANCE: „Kochana rodzin-ka”.

SŁOŃCE: „Tyś mój cały świat”. SWIT: „W poszukiwaniu miłości”. TĘCZA - ŁAZARZ: „Cissy”. TĘCZA - WILDA: „Cygańskie dzie- wce”.

WILSONA: „Karlera”. APOLLO: „Krwawe perły”. CORSO: „Córka Dżungli”. GLORIA: „Noc w Operze”. GWIAZDA: „Pod dwiema flaga- mi”.

METROPOLIS: „Królestwo za po- calunek”.

KATASTROFA KARETKI POGOTOWIA W Górczynie (przedmieście Pozna- ni).

## ABC sportowe

### Niemcy wygrali z Czechami w finale europejskim pucharu Davisa

BERLIN, 10.7. W drugim dniu finałowego meczu o puchar Davisa w strefie europejskiej pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją, rozegrana została gra podwójna. Spotkanie rozpoczęło się z pewnym opóźnieniem ze względu na deszcz. Niemcy wystawiły najlep-

szą swoją parę Cramma i Hen- kla. Czechosłowację zmieniła w ostatniej chwili skład na parę rezerwową Caska — Hecht. Para niemiecka wygrała 6:1, 6:2, 10:12, 6:0, zdobywając w ten sposób trzeci punkt, a zarazem zwycięstwo i tytuł mistrza Europy.

## 2 zwycięstwa Wajsołny na mistrzostwach Polski

Przy słabym zainteresowaniu publiczności, rozegrano w sobotę w Bydgoszczy lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań. Po defiladzie, w której na czele ze sztandarem kroczyła Wajsołna, odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw.

Wyniki finałów pierwszego dnia były następujące:

Kula — Wajsołna (Boruta Zgierz) 11,90. 2) Cejzikowa (Z. S. Katowice) 11,16. 3) Gackowska (Grudziądz) 10,10.

Skok w dal z miejsca — Wajsołna 2,69. 2) Ziolkowska (Stadion Cho-

rzów) 2,28. 3) Kremerówna (AZS Lwów) 2,28.

60 m. — Książkiewiczówna (KPW Pomorzania) 8,2. 2) Staruszkiewiczówna (Sokol żeński, Grudziądz) 8,4. 3) Lubiczówna 8,7.

Skok w dal — z rozbiegu — Wencelówna (Skra Warszawa) 5,21. 2) Książkiewiczówna 4,91. 3) Lubiczówna (AZS Poznań) 4,80.

Punktacja pierwszego dnia: 1) Boruta Zgierz 26 p., 2) KPW Pomorzania 23, 3) Sokół żeński Grudziądz 16, 4) AZS Poznań 15, 5) RKS Skra Warszawa — 13, 6) Warszawianka 11 pkt.

### Wyniki gonitw w dniu wczorajszym

GON. 1. Dyst. 1600 m. nagr. 1800 zł: 1) Bobrujsk, 2) Fomienko, 3) Atak (12), 4) Dzwon II (24), 5) Margas (61), 6) Korona (78,5). Wygr. w 1 m. 40 s. w walce o szyć. Tot. 13 fr., fr. 7.

GON. 2. Dyst. 2100 m. nagr. 1800 zł: 1) Harrietta, 2) Kłoszewski, 3) Hardiesse (8,5), 4) Kreon (26,5), 5) Wirus (52,5). Wygr. w 2 m. 15 i pół s. w walce o szyć. Tot. 18 fr. 6,5, 5,5.

GON. 3. Dyst. 1300 m. nagr. 2000 zł: 1) Irtysz, 2) Fomienko, 3) Harrietta (60), 4) Lawina (20,5), 5) Kabin (15,5), 6) Moutarde (91), 7) Krynica (18,5). Wygr. w 1 m. 19 s. pew. o 1 d. Tot. 18 fr. 15,5, 22.

GON. IV. Dyst. 2100 m. nagr. 1800 zł: 1) Turenne, 2) Gill, 3) New York (31,5), 4) Alerte (13). Wygr. w 2 m. 15 s. o 3 d. Tot. 8 -

GON. V. Dyst. 2400 m. nagr. 2500 zł: 1) Tamano, 2) Gill, 3) Grand Seigneur (11,5), 4) Dar (17,5), 5) Toiffe (37,5). Wygr. w 2 m. 35 s. i o 2 d. Tot. 16,5 fr. 7,5, 7.

GON. VI. Dyst. 1800 m. nagr. 1400 zł: 1) Giorgetta, 2) Lipowicz, 3) Moneta (17,5), 4) Silina (20), 5) Indur (97,5), 6) Noisette (31), 7) Parturty (44,5), 8) Meka (147). Wygr. w 1 m. 54 s. i o 6 d. Tot. 19 fr. 7, 6, 6.

GON. VII. Dyst. 2200 m. nagr. 1200 zł: 1) Komar, 2) Gill, 3) Humor (21,5), 4) Farys II (16), 5) Knight (147,5), 6) Morwa (171,5), 7) Magnat (101), 8) Nidzica (137,5). Wygr. w 2 m. 24 s. i o 2 d. Tot. 10,5 fr. 5, 5, 5.

GON. VIII. Dyst. 2100 m. nagr. 1200 zł: 1) Tasmania, 2) Fomienko, 3) Korazon (27,5), 4) Trzask (23,5), 5) Genewa (40,5), 6) Ignis (183,5), 7) A-ma (30), 8) Jesień (183), 9) Krynica II (52). Wygr. w 2 m. 17 i pół s. i o 4 i pół d. Tot. 45,5 fr. 6,5, 10, 9.

## Skazanie groźnych bandytów Epilog napadu w Jabłonowie

Swego czasu donosiliśmy o napadzie bandyckim na sklep Mózka Głuska w wsi Jabłonowo, gm. Młochów, pow. białostocki. Bandyci zrabowali z szuflady pod kontuarem 300 zł. i zbiegli.

Zawiadomiona o rabunku policja wszczęła natychmiastowy pościg i ujęła trzech sprawców napadu, którymi okazali się Stanisław Roszkowski (Zamojskiego 24), 8-krotnie karany przez sądy za napady rabunkowe, Walenty Sobczak (Krucza 24), 6-krotnie karany za rabunki, i Józef Lisowski (Jasieniec, pow. grójecki-ego), również wielokrotnie notowany

i karany bandyta. Czwartym sprawcą napadu, który zbiegł i został schwytany później, okazał się brat Lisowskiego, Stefan.

We śróde bandyci stanęli przed sądem i po przeprowadzeniu rozprawy zostali skazani: Józef Lisowski Roszkowski i Sobczak na karę po 7 lat więzienia, a Stefan Lisowski na 3 lata więzienia i wszyscy na utratę wszelkich praw na przeciąg lat 10. Poza tym Józef Lisowski i Stanisław Roszkowski zostali skazani po odbyciu kary na roboty w przymusowych obozach pracy.

## Samosąd nad awanturnikiem

W lipcu ubiegłego roku we wsi Czaplowizna p. Warszawą tłum ludzi omal nie dokonał samosądu na osobie robotnika Szczepana Tondera, który po pijanemu zranił nożem swoich dwóch kompanów.

Na wieść o napadzie Tondera zgromadziła się cała ludność wioski. Robotnik uciekł i schronił się w cegielni, którą tłum otoczył. Zaczęło się regularne oblężenie, gdyż Tonder zatarasował drzwi i okna, a oblężający go

rzucali kamieniami i cegłami w kryjówkę. Przybycie policji na chwilę położyło kres zajściu. Kiedy bowiem Tondera wyprawdano skutego w kajdany tłum zaatakował policję i aresztowanego ponownie. Ktoś uderzył Tondera drgiem w głowę a inni chcieli wyrwać go z rąk policji i zlincozować. Policjanci oddali salwę w tłum raniąc kilka osób. W ten sposób uniemożliwiono dokonanie samosądu.